

Elżbieta Buchcic
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Małgorzata Jagodzińska
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Płocku

ZAGROŻENIA WSPÓŁCZESNEJ POLSKIEJ RODZINY

THE THREATS TO A CONTEMPORARY POLISH FAMILY

Streszczenie

Współczesna polska rodzina znajduje się pod wpływem przemian, ale jednocześnie realizuje swoje podstawowe funkcje. Większość społeczeństwa nie zdaje sobie sprawy z różnorodnych zagrożeń, które mogą dotknąć każde ognisko domowe.

Słowa kluczowe: rodzina wielopokoleniowa, funkcja rodziny, zagrożenia rodziny

Abstract

The contemporary Polish family is influenced by transformations while at the same time realises its basic functions. The majority of the society do not realise a variety of threats which may affect every single household.

Keywords: Multi generation family, the function of the family, the threats to the family.

Wstęp

„Ten kryzys nie ominął rodziny, nie ominął on, niestety, polskiej rodziny! Powoduje tyle obrazy Boga, jest przyczyną wielu nieszczęść i zła. Dlatego jest przedmiotem szczególnej wrażliwości i szczególnej troski Kościoła. Za cyframi wszak, za analizami i opisami stoi tu zawsze żywy człowiek, tragedia jego serca, jego życia, tragedia jego powodzenia.

Rozwody... wysoka liczba rozwodów. Trwale skłócenia i konflikty w wielu rodzinach, a także długotrwałe rozstania na skutek wyjazdu jednego z małżonków za granicę. Prócz tego coraz częściej dochodzi też do zamykania się rodziny wyłącznie wokół własnych spraw, do jakiejś niezdolności otwarcia się na innych, na sprawy drugiego człowieka czy innej rodziny.

Co więcej, zanika czasem prawdziwa więź wewnątrz samej rodziny: brakuje niekiedy głębszej miłości nawet między rodzicami i dziećmi czy też wśród rodzeństwa. A ileż rodzin choruje i cierpi na skutek nadużywania alkoholu przez niektórych członków!” (Jan Paweł II 2005, s. 615-616).

W przedstawionym fragmencie homilii Jana Pawła II wymienione zostały dominujące zagrożenia współczesnej polskiej rodziny.

Natomiast Franciszek Adamski wskazuje na trzy istotne fakty społeczne, które przyczyniają się do współczesnego kryzysu rodziny:

- *wypieranie wartości, nadających rodzinie określony kształt wewnętrzny i zewnętrzny,*

- *szerzenie idei, poglądów i form zachowań godzących w istotę małżeństwa (m.in. oddzielenie sfery życia seksualnego od przekazywania życia; podważanie trwałości związku między ojcem, a matką; pozbawienie rodziny fundamentu, jakim jest legalny związek małżeński, upowszechnianie mentalności niechętniej rodzeniu dzieci, a nawet godzącej życie poczęte),*
- *podważanie i osłabianie roli rodziny w procesie jednostkowego oraz społecznego „stawania się” człowiekiem (m.in. promowanie tzw. alternatywnych form życia (F. Adamski 2006, s. 397).*

Rodzina jako podstawowa komórka życia społecznego

W literaturze przedmiotu można odnaleźć wiele definicji. Z. Tyszka definiuje rodzinę z punktu widzenia grupy i więzi łączących członków rodziny, jako „zbiorowość ludzi powiązanych ze sobą więzią małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji” (Z. Tyszka, 1976, s. 74).

Według J. Szczepańskiego rodzina „*jest małą grupą pierwotną złożoną z osób, które łączą stosunek małżeński i rodzicielski oraz silna więź międzyosobnicza, przy czym stosunek rodzicielski używany jest w szerokim, społeczno - prawnym rozumieniu tego terminu, umacniany z reguły prawem naturalnym, obyczajami i kontekstem kulturowym*” Szczepański J. 1972, s. 300).

Natomiast psycholog społeczny M. Sherif, określa rodzinę jako „*grupę, która jest formacją społeczną i składa się z pewnej liczby jednostek, pozostających w określonych pozycjach, rolach w stosunku do siebie i która ma własny system wartości oraz normy regulujące zachowanie jednostek w sprawach ważnych dla grupy, a zatem rodzice i dzieci występują w określonych rolach i zajmują określone pozycje w strukturze wewnętrznej rodziny*” Ochmański M. 1993, s. 83).

Wszystkie definicje zawierają wspólną ideę, a mianowicie duże znaczenie, zarówno w indywidualnym życiu jednostki, jak i w życiu narodu, społeczeństwa. Nie ulega wątpliwości, iż jest ona podstawową komórką życia stanowiąc integralną część każdego społeczeństwa. *Jest grupą małą, pierwotną, a przewadze więzi osobistych, odznacza się międzypokoleniową i wielopokoleniową trwałością więzi, a członkostwo w niej jest autentyczne, dobrowolne i w zasadzie nierozzerwalne (za wyjątkiem porzucenia, rozwodu)* (S. Kawula i inni 1998, s. 49). Każda rodzina spełnia pewne określone funkcje, do których jako najważniejszych S. Kawula zalicza:

- funkcję prokreacyjną
- ekonomiczną
- kulturalną
- emocjonalną
- *opiekuńczo-wychowawczą* (S. Kawula i inni 1998, s. 5-10).

Jednocześnie autor podkreśla, że stanowią one zasadniczy wskaźnik życia naszego społeczeństwa.

Współczesna polska rodzina znajduje się pod wpływem przemian, ale jednocześnie realizuje swoje funkcje. Współmałżonkowie muszą żyć pełnym życiem, wychowywać dziecko, które uczy się podpatrując świat dorosłych. Często podkreślana jest waga rodu wielopokoleniowego, który mógłby być idealnym środowiskiem wychowawczym: dziadkowie, mieliby za zadanie podtrzymywanie i pielęgnowanie tradycji rodzinnych, łagodzenie napięć i rozpieszczanie wnuków. Niestety, jedynie najczęściej na wsi wielopokoleniowość ma jeszcze szansę zaistnieć. W mieście rodziny są najczęściej dwupokoleniowe. Pogoń za podnoszeniem poziomu życia „zmusiły” kobiety - matki, aby poszły do pracy, a dziadkowie

stali się dochodzącymi opiekunami. Zmęczenie aktywnością zawodową i obowiązkami domowymi oddala małżonków i zakłóca relacje z dziećmi.

Zagrożenia rodziny

Istotnym wymiarem „zdrowej” rodziny jest jej niezależność od czynników patologicznych, w tym zwłaszcza od nałogów - alkoholizmu, narkomanii, przemocy fizycznej i psychicznej, dewiacji seksualnej, chorób psychicznych itp.

Istnieje wiele zagrożeń, które mogą dotknąć każde ognisko domowe. *„Każda rodzina boryka się z problemami dnia codziennego, które trzeba pokonywać. Są rodziny potrafiące sprostać tym obowiązkom. Takie rodziny, które pomyślnie rozwiązują swoje problemy, kierując się chęcią utrwalenia swojej wspólnoty i realizacji przypisanych im funkcji nazywamy rodzinami funkcjonalnymi. Rodziny, które nie potrafią wypełniać należycie swych funkcji, nazywamy rodzinami dysfunkcjonalnymi”* (S. Kawula 1998, s. 129).

Telewizja, prasa, Internet donoszą o aktach przemocy wobec coraz młodszych osób, o ich wykorzystywaniu do celów pornograficznych, o aferach narkotykowych, incydentach z udziałem pedofilów i członków sekt. Wśród wielu zewnętrznych czynników zagrażającym rodzinie, na pierwszy plan, wysuwa się bezrobocie i ubożenie społeczeństwa. W rezultacie za tym idzie narastanie konfliktów wśród najbliższych, nerwowość, uzależnienia, zniechęcenie do życia i podejmowanie walki o poprawę bytu, czy pogorszenie stosunków między krewnymi.

Dobra materialne niestety uznawane są za jedyną i sprawdzalną wartość dostatku oraz uznania społecznego. Mają znaczący wpływ na ocenę funkcjonowania podstawowej jednostki społecznej, postaw rodzicielskich i poczucia szczęścia. Aby zaistnieć w dzisiejszym świecie, człowiek musi być na topie – posiadać markowe ubrania, wysokiej klasy sprzęt, drogie modne gadzety i wystarczająco wysokie „kieszonkowe”. Jak sprostać wymaganiom dorastającego dziecka, gdy brakuje pieniędzy na podstawowe potrzeby? Rodzi to wiele konfliktów pomiędzy matką, a ojcem, ale także pomiędzy nimi i ich dziećmi. Mniej zamożna młodzież, często zazdrości swoim „bogатыm” kolegom, co w konsekwencji może prowadzić do pretensji do swoich rodziców o ich „słaby” stan posiadania. Młode małżeństwa decydują się na jedno, bądź dwoje potomków, gdyż chcą im zapewnić należyte utrzymanie i wykształcenie. Niekiedy jednak występują również związki bezdzietne. Przyczyny tego zjawiska mogą być różne, ale jedną z nich na pewno jest strach przed nie zapewnieniem potomstwu przyszłości i życia w dostatku.

Kolejnym problemem/zagrożeniem jest bezrobocie, które może dotknąć pracujących opiekunów. Brak zatrudnienia wpływa destrukcyjnie na wspólne funkcjonowanie bliskich sobie osób i w niektórych przypadkach zniechęca młodzież do nauki i zdobywania zawodu. Wielu z nich uważa, iż studia czy szkoły zawodowe są zbędne, skoro i tak nie ma pracy. *Liczne badania dowodzą, że istnieje ścisły związek pomiędzy wykształceniem a statusem społeczno-ekonomicznym czy mobilnością życiową. Z niewykształconej ludności rekrutują się często ludzie wykluczeni, pozbawieni dostępu do rynku pracy, którzy tworzą destrukcyjne uczestnictwo w życiu społecznym* (Jagodźnińska M. 2014, s. 122). Rodzice, aby zapewnić środki niezbędne do życia, emigrują z naszego kraju na długie miesiące czy lata, co w rezultacie „połuźnia” stosunki, a ludzie stają się dla siebie obcy. W tym miejscu należy wspomnieć o pewnej, zaobserwowanej prawidłowości - *im więcej dzieci, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że rodzice są bezrobotni. Wśród bezdzietnych tylko 58,5 % osób było zatrudnionych. Natomiast w rodzinach z trójką dzieci i więcej wskaźnik ten wynosił 70 %* (Gazeta prawna 2014).

Kolejne zagrożenie, niszczące funkcjonowanie „ognisk domowych” to alkoholizm, dotyka zwłaszcza dorosłych, ale niestety potomstwo również. W takiej rodzinie kumulują

się niekorzystne czynniki, takie jak: ubóstwo materialne, ciasnota mieszkaniowa, zły stan zdrowia członków rodziny, brak kwalifikacji zawodowych, wręcz zanik jakichkolwiek kompetencji w kontekście rynku pracy. Występuje odwrócenie ról, gdzie młodociany przejmując obowiązki ojca lub matki, zajmuje się domem, opiekuje rodzeństwem, zdobywa pieniądze. Często dzieci alkoholików przejmują pozycję społeczną i zawodową swoich rodziców. *„Emocjonalna atmosfera rodziny alkoholowej jest przepelniona wstydem, żalem, złością, lękiem, poczuciem krzywdy i winy, urazy, agresji i wydaje się, że nikt nie jest w porządku”* (Z. Tyszka, A. Wachowiak 1997, s. 5-20). Ich problemem jest to, iż ukrywają „prawdę”, co w rezultacie może doprowadzić do osłabienia kontaktów z dalszymi krewnymi czy sąsiadami. Młody człowiek wstydzi się przyznać, że rodzic ma problem z alkoholem, staje się zamknięty w sobie, unika kontaktu z ludźmi.

Wewnętrzna przyczyną dysfunkcji rodziny mogą być zaburzone relacje między jej członkami. Zdarza się tak, że wśród najbliższych nie ma żadnych zjawisk patologii jawnej, jest natomiast zaburzenie skrywane za pozorami sukcesów finansowych, kariery zawodowej, zaspokajaniu wszelkich materialnych potrzeb potomstwa. Owocuje to brakiem komunikacji i zaburzonymi relacjami. Dzieci w poszukiwaniu miłości i akceptacji mogą ulec zagrożeniom zewnętrznym, takim jak alkohol, narkotyki czy sekty. Uzależnienie od narkotyków – narkomania jest także przyczyną problemów, młodzież sięga po środki odurzające bo ma trudności w domu.

W obliczu trudności i niemożności poradzenia sobie z nimi dochodzi do przemocy w rodzinie. Literatura dysponuje wieloma przykładami przemocy wobec kobiet (przemoc małżeńska), rodziców wobec dzieci oraz wobec osób starszych. Zdaniem Melibrudy J. przemoc może być gorąca i chłodna (J. Mellibruda 1997, s. 14). Gorąca nacechowana jest furią, złością, wściekłością, gniewem i agresją. Towarzyszą jej krzyki, wyzwiska, sprawianie bólu fizycznego i psychicznego. Konsekwencją jest wywołanie cierpienia i szkód. Sprawca ma świadomość swej przewagi nad bezbronnymi członkami rodziny. Chłodna dotyczy pozornego spokoju w dążeniu sprawcy do realizacji zaplanowanego scenariusza chęci spowodowania cierpienia bliskim. W przeciwieństwie do przemocy gorącej, gdzie sprawca próbuje naprawić szkody, w przemocy chłodnej znajduje on uzasadnienie dla swojego okrucieństwa.

Zagrożeniem dla więzi rodzinnych może być także molestowanie seksualne dziecka. Przemoc seksualna – to nadużycie przewagi fizycznej lub emocjonalnej wobec dziecka w celach seksualnych, obejmuje: kazirodztwo, gwałt, uwiedzenie, wykorzystywanie dzieci do celów pornografii lub prostytucji.

Popek L. i Urbanowicz E. powołują się na definicję Standing Communitte on Sexually Abused Children *„Dziecko wykorzystane seksualnie można uznać każdą jednostką w wieku bezwzględnej ochrony (wiek ten określony jest przez prawo) jeżeli osoba dojrzała seksualnie, czy to przez świadome działanie czy to przez zaniedbywanie swoich społecznych obowiązków wynikających ze specyficznej odpowiedzialności za dziecko dopuszcza do zaangażowania dziecka w jakąkolwiek działalność natury seksualnej, której intencją jest zaspokojenie osoby dorosłe* L. Popek, E. Urbanowicz).

W wielu przypadkach dochodzi do tego, że ofiary wykorzystywane są przez jednego z rodziców (ojczyrna lub macochę). Problem ten pozostawia po sobie ślad na dalsze życie młodego człowieka. Ofiarami są zazwyczaj osoby, które nie potrafią sobie same poradzić z tym problemem. Jednostki te w wielu przypadkach nie chcą opowiadać o tym, co je spotkało, aby na przykład ochronić młodsze rodzeństwo. Jest to najpoważniejsza trauma życiowa młodego człowieka, ponieważ narusza podstawowe zaufanie do dorosłego, zwłaszcza jeśli dotyczy to bliskiej osoby. W takim przypadku niezbędna jest pomoc psychologiczna, która ma za zadanie pomóc uwierzyć, iż ludziom można jeszcze ufać. Pomocy potrzebuje również rodzina dziecka, które doświadczyło przemocy seksualnej. Matki/ojcowie dzieci wykorzystywanych seksualnie przez ich partnerów mogą się obarczać winną za zaistniałą sytuację.

Efekty wychowywania potomstwa zależą od czasu jaki rodzice poświęcają dziecku na indywidualne rozmowy, zabawę, wspólne czytanie książek, odrabianie lekcji, rozwiązywanie problemów. Prawidłowo ukształtowana rodzina jest dla dzieci punktem odniesienia w życiu. To z nią się identyfikują, przyjmują jej system wartości, poglądy, postawy, wzory zachowania i postępowania a nawet ją współtworzą. Jest gwarantem solidnej podstawy, dzięki której mogą doświadczać miłości, odczuwania, decydowania i wyobraźni. Należy nadmienić, że dziecko jest *ważnym obserwatorem zachowań w rodzinie (model). Obserwator dostosowuje swoje zachowanie do rodziców lub innych ważnych członków rodziny. W ujęciu behawioralnym pojawia się pojęcie modelowania – uczenia się zachowań poprzez obserwację* (Przybyszewska K. 2009, s. 199).

„Rodzina jest gruntem, na którym wyrasta poczucie tożsamości dziecka. Od jej członków dowiaduje się ono, co to znaczy być kobietą lub mężczyzną, na czym polega małżeństwo i wychowanie dzieci. Uczy się sposobów radzenia sobie z problemami, traktowania innych ludzi, interpretowania zjawisk zachodzących w świecie zewnętrznym. Efektem prawidłowych relacji jest dobre przystosowanie do życia” (M. Chomczyńska – Miliszkievicz 2001, s. 29).

Konflikty i kryzysy są nieuniknione, gdyż zetknięcie dwóch osobowości powoduje konfrontację postaw, celów i sposobów rozwiązywania sporów. Dochodzi do różnych nieporozumień, od błahych szybko rozwiązywanych do trwałych grożących rozpadem związku. Walka, wzajemne wyrządzanie sobie przykrości, utrudnianie życia, awantury, rękoczynny doprowadzają do rozstania. Gdy chodzi o samych małżonków, to dla jednego rozwód bywa katastrofą, dla innych wyzwoleniem, jednak potomstwo zawsze napawa lękiem jako wydarzenie, które zagraża ich poczuciu bezpieczeństwa i którego nie potrafi sobie wytłumaczyć. Dziecko często dochodzi do wniosku, że to ono jest przyczyną zaistniałej niezgody między rodzicami. Wstrząs w obliczu utraty ojca czy matki w następstwie rozpadu związku, czyni je podatnym na choroby somatyczne i psychiczne. Traci często zainteresowanie szkołą, dotychczasowymi przyjaźniami, zabawą i rozrywkami. Wywieranie presji, aby się opowiedziały po jednej ze stron, są szczególnie szkodliwe i pogłębiają destruktywne dla psychiki córki lub syna skutki rozwodu. Takie osoby wstydzą się przed swoimi rówieśnikami, że pochodzą z rozbitej rodziny. Osoby, których jedno z rodziców założyło nowe ognisko domowe, uważają, że już nie są ważne w życiu ojca czy matki, którzy mają już „nowe” dzieci. Czują się niepotrzebne, niekochane. Niekiedy starają się zwrócić na siebie uwagę, niestety w negatywny sposób: wagarując, pijąc alkohol itp.

Innym czynnikiem osłabiającym funkcjonowanie rodziny jest choroba somatyczna czy psychiczna, która często wywołuje w życiu najbliższych poważny kryzys. Następuje zmiana systemu wartości, dezorganizacja życia, obniżenie kondycji finansowej, zmiana pełnionych ról. Rodzina musi poradzić sobie z lękiem, żalem, bezsilnością i przeciążeniem. W literaturze przedmiotu opisywane są trzy sytuacje:

- Choroba mężczyzny – głowy rodziny powoduje zachwianie finansowego bezpieczeństwa i zmianę poziomu życia, a często nawet zagrożenie egzystencji.
- Chora kobieta – matka zaburza sferę emocjonalną i organizację dnia codziennego (opieka nad potomstwem, przygotowywanie posiłków, pomoc w odrabianiu prac domowych).
- Chore dziecko - koncentruje na sobie uwagę wszystkich członków rodziny, którzy angażują się w jego powrót do zdrowia, często zapominając o innych osobach i obowiązkach. Pozostałe dzieci mogą czuć się mniej ważne i doświadczać sprzecznych uczuć wobec chorego brata lub siostry.

Kolejna sytuacja to śmierć jednego z członków, jest to wielki ból i cierpienie dla pozostałych. Śmierć potomka pozostawia jego bliskich w stanie szoku i niedowierzania. Taki wstrząs może trwać wiele miesięcy. Jest to żałoba trwająca całe życie i wpisuje się na stałe w różne fazy życia rodziny.

W przypadku rodziców, których dziecko odebrało sobie życie, poczucie winy jest ogromne. Wyrzucają sobie każde, najdrobniejsze uchybienia, których dopuścili się w przypadku syna lub córki. Obwiniają samych siebie i nawzajem. Małżonkowie zamykają się każde w swojej udreće, zapominając, że druga osoba też dźwiga ciężar i że ma prawo zadreć się w inny sposób. Zajęci swoim własnym bólem często odwracają się od świata i od swojego partnera, skazując wszystkich na samotność w chwili, gdy tak bardzo potrzeba ciepła osoby bliskiej. Zamknięcie się w swoim własnym bólu, bez zwracania uwagi na drugą osobę, brak zrozumienia dla odmienności cierpienia współmałżonka, powodują, że partnerzy, zamiast dawać sobie ciepło i oparcie zaczynają oddalać się od siebie, co prowadzi do rozpadu związku.

Rodziny niepełne, to takie, w których dziecko jest wychowywane przez jednego z opiekunów. Ich powstawania są różne: rozwód, porzucenie przez ojca (rzadziej przez matkę), Przyczyny świadoma decyzja kobiety o posiadaniu potomka bez małżeństwa, przedwczesne zamążpójście. Takie sytuacje utrudniają proces socjalizacji dziecka. Zagraża to trudnościami owego osobnika w jego dorosłym życiu. Brak rodzicielki może powodować zahamowanie rozwoju uczuciowego, opóźnienie dojrzewania psychicznego i psychoseksualnego. A brak rodziciela może spowalniać i zaburza społecznienie powoduje również trudności w podporządkowaniu się normom (L. Starowicz 1999, s. 200-217).

Podsumowanie

Wymienione przykłady nie nakreślają wszystkich zagrożeń na jakie narażona jest współczesna polska rodzina. Pominięto tu między innymi problem AIDS, związki jedno- płciowe, aborcję, porzucanie noworodków, dzieciobójstwo, ujemny przyrost naturalny czy starzenie się naszego społeczeństwa. Każdego dnia dowiadujemy się o dramatach dotyczących ludzi: utratą dachu nad głową i stratą dorobku całego życia. Jak w takiej sytuacji ocalić rodzinę i żyć?!

Jak prawidłowo funkcjonować w dzisiejszym świecie, gdy potrzeba ogólnopolskich akcji by nauczyć opiekunów czytać ich własnym pociechom książki? Jak budować autorytet rodzica, gdy tata czy mama nie ma pracy i nie pasuje do modelu rodu lansowanego w filmie i w reklamie?

We współczesnym, dynamicznie się zmieniającym świecie nie wystarczają już wzorce wyniesione z domu i mass mediów, szczególnie, że obecna młodzież będzie zakładała ogniska domowe i wychowywała swoje dzieci w innej rzeczywistości, niż ich dziadkowie i rodzice.

„Z powodu szybkiego tempa przemian społecznych i rozwoju wiedzy naukowej o uwarunkowaniach rozwoju człowieka, wychowanie dzieci jest w coraz mniejszym stopniu zdeterminowane zwyczajami i tradycjami, a coraz bardziej opiera się na rzetelnej wiedzy i radach ekspertów. Wzrasta zapotrzebowanie na informacje i rośnie rola świadomości własnych wartości rodziców w wychowaniu dzieci” M. Chomczyńska – Miliszkiewicz 2001, s. 28-29).

Tylko „zdrowa” rodzina poradzi sobie z zagrożeniami. Na pewno zetknie się z nimi i być może przeżyje kryzys lub wstrząs, ale uda się jej wyjść z tych opresji w całości, a może nawet wzmocni się. Poczucie bezpieczeństwa w takiej wspólnotie budowane jest na szczerości, a członkowie informują się wzajemnie o tym, co im się wydarza poza domem, zwierają się ze swoich smutków i dzielą radością.

BIBLIOGRAFIA

Książki

1. Badora, Sylwia. Czeredrecka, Barbara. Marzec, Danuta. 2001. *Rodzina i formy jej wspomaganie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS
2. Chomczyńska – Miliszkiewicz, Mariola. 2001. *Rodzicielstwo między wiedzą a intuicją. Scenariusze zajęć*. Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS
3. Kawula, Stanisław. Brągiel, Józefa. Janke, Andrzej. 1988. *Pedagogika rodziny*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek
4. Starowicz, Lech. 1999. *Słownik Encyklopedyczny Miłość i Seks*. Wrocław: Wydawnictwo Europa
5. Tyszka, Zbigniew. Wachowiak, Anna. 1997. *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Rolniczej
6. Szczepański, Jan. 1972. *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN

Artykuły

7. Jan Paweł II. 2005. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku w Masłowie*, Kielce 3.06.1991, [w:] *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia homilie*, Kraków
8. Adamski, Franciszek. 2006. *Zagrożenie wartości rodziny zagrożeniem cywilizacji*, [w:] Jan Paweł II stróżem ludzkiej rodziny pod red. J. Śledzianowski, T. Sakowicz. Kielce
9. Jagodzińska, Małgorzata. 2014. *Kapitał ludzki jako czynnik minimalizujący marginalizację społeczną* [w:] ІННОВАЦІЙНИЙ РОЗВИТОК ВИЩОЇ ОСВІТИ: ГЛОБАЛЬНИЙ ТА НАЦІОНАЛЬНИЙ ВИМІРИ ЗМІН, СУМИ
10. Kawula S. 1998. *Rodzina o skumulowanych czynnikach patogennych*. (W:) Kawula S., Brągiel J., Janke A. „Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki”. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek
11. Przybyszewska, Kinga. 2009. *Doskonalenie metod i technik pracy socjalnej z rodziną i z grupą* [w:] Praca socjalna. Skrypt dla słuchaczy specjalizacji I stopnia w zawodzie pracownik socjalny pod red. E Zajac, Płock: ZDZ

Czasopisma

12. Mellibruda, Jerzy. *Przemoc domowa* „Charaktery” nr 9/1997
13. Ochmański, Marian. *Istota wychowania w rodzinie a zachowanie dziecka w przedszkolu*. „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, 1993, t. XV
14. Popiek Lidia. Urbanowicz, Ewa. *Zjawisko przemocy wobec dziecka w rodzinie*, [w:] „Wychowanie na co dzień”, nr 4 - 5
15. *Zaradny jak rodzic*. „Gazeta prawna”, 17.04.2014

Strony internetowe

16. http://www.sciaga.pl/tekst/59410-60-zagrozenia_wspolczesnej_rodziny (11.04.2014)
17. <http://docs8.chomikuj.pl/378653035,PL,0,0,zagrozenia-wspolczesnej-rodziny.doc> (10.04.2014)

